

Granice w literaturze

W zglobalizowanym świecie złagodzonych i pozornie łatwiejszych do naruszenia granic – państw, grup etnicznych, języków, kultur, dyscyplin, ideologii, poetyk, płci, programów politycznych, porządków ekonomicznych, tego, co swoje i obce, estetyki i polityki – coraz częściej pojawia się potrzeba trwałych znaczeń, wartości oraz chronionych przestrzeni myślenia i działania. Innymi słowy, w naszej *płynnej nowoczesności*, pod rzekomą groźbą nadciągającej fali labilności, mutacji i stłumienia ostatnich form *autentyczności*, rozlega się wołanie o rehabilitację stabilnych granic. Paradoksalnie, ich ponowne wzmocnienie przywróciłoby nam odebraną swobodę odgradzania się i dało możliwość wyzwolenia z tzw. transideologii, wymuszających pogodzenie się z prekariatem i tymczasowością, ze wszystkimi formami nietrwałości, będącymi rezultatem odejścia od jasnych i trwałych podziałów. Mając na uwadze kontrowersje, jakie w związku z kwestią granic pojawiają się w naszym złożonym świecie oraz wychodząc z założenia, że z jednej strony granice nas ograniczają i dyscyplinują, a z drugiej pozwalają na wolne, kreatywne, a nawet opozycyjne myślenie i działanie w osobnych strefach i poza nimi, w dwóch tegorocznych numerach „Poznańskich Studiów Slawistycznych” chcemy mówić o powstaniu i roli granic w perspektywie historycznej i współczesnej. Czym jest granica, gdzie się pojawia, jak i kiedy działa, pod jakimi warunkami można ją przekroczyć, osłabić lub znieść, jaka moc zostaje wówczas pokonana i jaka uwolniona oraz jakie estetyczne, etyczne, polityczne, światopoglądowe i ideowe wartości związane są z ustanawianiem granic i ich transgresją?

Do numeru dwudziestego ósmego wybraliśmy artykuły, w których problem granic, transgresji, przekraczania lub ustanawiania podziałów analizowany jest na materiale literackim, pozwalającym na rozważania dotyczące kwestii wewnątrzliterackich, jak choćby granice między gatunkami (lub ich niwelowanie) lub – przeciwnie – zagadnień niefikcjonalnych i np. granic państwowych. Pomiedzy tymi dwoma układami sytuują się różnorodne zjawiska związane z liminalnością, dotyczące tabu kulturowego, Zagłady, totalitaryzmu, granic między światem ludzkim i nie-ludzkim, ale także pytanie o granice literatury narodowej. Nad problemem granic zastanawialiśmy się wspólnie z partnerami z Uniwersytetu w Zagrzebiu, krótkie omówienia ich prac przedstawiamy w kolejności zgodnej z układem numeru.

Natka Badurina w centrum zainteresowania artykułu *Lado Kralj i Nikola Petković na suprotnim polovima humora i zazornog* stawia dwie powieści podejmujące temat granicy włosko-jugosłowiańskiej w czasie II wojny światowej, włoskiej okupacji ziem jugosłowiańskich i utworzenia dwóch stref okupacyjnych: Prowincji Lublańskiej i Rijeckiej. Analizuje powieść słoweńską *Ne bom se več drsal na bajerju* Lado Kralja z 2022 roku i chorwacką *Put u Gonars* Nikoli Petkovicia z 2018 roku. Autorkę zajmuje, w jakiej relacji, względem dominującej pamięci o II wojnie światowej w Chorwacji i Słowenii, pozostaje przedstawiony w nich obraz historii. Metodologicznie praca korzysta z badań nad pamięcią, pograniczem, psychologicznym i filozoficznym rozumieniem niesamowitości, wstrętu i przekleństwa. Temat granic w obu powieściach podejmowany jest także w odniesieniu do ciała/abiektu (wydzieliny, wstręt, oddzielanie czystego od nieczystego, życia od śmierci), ideologii i polityki, zbiorowych tożsamości i etyki. Natka Badurina dochodzi do wniosku, że pamięć o ruchu oporu w Słowenii pozostała ważną częścią sfery publicznej nawet po latach 90. XX wieku, podczas gdy w Chorwacji została zmarginalizowana i przesycona dyskomfortem.

Granice muškog identiteta i prekoračenja patrijarhalnog poretka u pripovijesti Alkar Dinka Šimunovića i romanu Đuka Begović Ivana Kozarca to tytuł pracy Marijany Bijelić. Autorka podejmuje namysł nad granicami męskiej tożsamości i przekraczaniem patriarchalnego porządku na przykładzie dwóch chorwackich utworów prozatorskich z początku XX wieku: noweli Alkar Dinka Šimunovića, zlokalizowanej w okolicach

Sinja (Dalmacja) i krótkiej powieści *Đuka Begović* Ivana Kozarca, której akcja rozgrywa się w Sławonii. Oba utwory dotyczą społeczności wiejskiej, mówią o konflikcie między ojcem i synem, jednak kontekst lokalny wnosi istotne różnice w kształt tego konfliktu. Autorka polemizuje z dotychczasową freudowsko-lacanowską interpretacją tekstów i proponuje odczytanie z perspektywy René Girarda. Fabuła obu utworów zbudowana jest wokół mitologicznego motywu przedstawiającego konflikt o kobietę, przy czym matka, jako uprzywilejowany obiekt Edypa, jest nieobecna w obu tekstach. W dziele Ivana Kozarca przekroczenie granic patriarchalnego porządku skutkuje całkowitą zgodą bohatera na funkcjonowanie poza prawem, natomiast konflikt między ojcem a synem w noweli Dinka Šimunovicia kończy się ambiwalentną akceptacją autorytetu ojca przez syna i prowadzi do kompensacyjnego przesunięcia transgresji w sferę wyobraźni.

Przykład postimperialnych konfliktów granicznych, jakim była dokonana przez stojącego na czele paramilitarnych sił, włoskiego poetę Gabriela D'Annunzia okupacja Rijeki (od września 1919 do końca 1920 roku), która otworzyła drogę do włoskiej aneksji miasta w 1924 roku, omawia Marijan Bobinac w artykule *Iscrtavanje granica oko posthabsburške Rijeke. Narativizacija granica u Luci ljubavi Giovannija Comissa i Danuncijadi Viktora Cara Emina*. Spór o status Rijeki przez dziesięciolecia toczył się między Chorwatami i Węgry, po rozpadzie Austro-Węgier z jeszcze większą siłą ujawnił się w nowych geopolitycznych realiach. Bobinac porównuje dwa, jakże odmienne, dzieła podejmujące temat *impresa di Fiume*: zbiór włoskich opowiadań *Il porto dell'amore* (1924) Giovanniego Comisso, dla którego Rijeka D'Annunzia jest miastem nieograniczonej wolności i rozwiązłości oraz chorwacką powieść *Danuncijada* (1946) Viktora Cara Emina, który mówi o politycznych i społecznych konsekwencjach okupacji Rijeki, polaryzacji grup politycznych i etnicznych, i przemocowych ekscesach włoskich jednostek paramilitarnych. Zdaniem badacza, Car Emin oferuje znacznie bardziej zróżnicowany obraz ówczesnej Rijeki, a przy tym zwraca uwagę na profaszystowskie praktyki poety-żołnierza i na tragikomiczność tej „poetyckiej akcji”.

Milka Car, autorka artykułu *Transgresija u romanima Esther Kinsky Rijeke i Rombo*, za przedmiot badania przyjmuje transgresję, transfigurację i przekraczanie granic w prozie podróżniczej niemieckiej autorki

Esther Kinsky, slawistki i tłumaczki m.in. z języka polskiego. Milkę Car zajmują transfiguracje faktografii i fikcji w reprezentacji przestrzeni, biegu rzeki i podróży, przekraczanie granic narracyjnych, gatunkowych, przeplatanie tradycyjnych form podróżopisarstwa z fikcją, reminiscencją i refleksją. Nieustanne przekraczanie granic w tekstach Kinsky badaczka łączy ze specyfiką pisarstwa niemieckiej autorki, które powstaje w „rytm kroków“, niespiesznie i dlatego uważnie przygląda się granicznym miejscom, jak zapomniane krajobrazy postindustrialne na wschodzie Londynu czy górskie pejzaże Alp na granicy Włoch i Słowenii. Wielorakie przekraczanie, jako modus pisania o przyrodzie, autorka analizuje w kontekście geografii kulturowej i ekokrytyki. Granica jest tu rozumiana procesualnie jako transgresja, kategoria dynamiczna i niestabilna, powiązana z nieustanną zmianą, jako rezultat złożonych procesów kulturowych i społecznych. Granica jako transgresja – konstatuje badaczka – nie dzieli, lecz łączy to, co kulturowe z tym, co naturalne.

Wielorakość granic w poemacie chorwackiego autora Ivana Gora-na Kovačicia *Jama* (1944) bada Ivana Drenjančević w pracy „*Po gojoj koži, po leđnome jarku*” – *ucrtavanje granica u Jami Ivana Gorana Kovačića*. Na poemat składa się 10 pieśni niemal naturalistycznie opisujących tortury i zbiorowy mord dokonany w czasie II wojny światowej. Zdaniem autorki problem granic w utworze Kovačicia dotyczy kwestii gatunkowych, wersowych, między pieśniami, między oprawcą i ofiarami, indywidualnym wyznaniem oślepionego narratora i milczącym, umierającym kolektywem. W centrum uwagi autorka stawia właśnie relację między mówiącym „ja“ i pozostałymi ofiarami, dowodząc, że narrator, o wiele bardziej niż na własnym konflikcie z katem, skupia się na wyznaczeniu granicy między sobą a innymi ofiarami. Choć cierpienia towarzyszy opisuje z wyraźną empatią, szczególnie ważna wydaje się potrzeba wyróżnienia ze zbiorowości. Zdaniem badaczki narrator *Jamy* kreśli granice oddzielające go od innych, aby uniknąć brutalnej kolektywizacji śmierci.

Magdalena Dyras poświęca uwagę granicom między światem ludzi i nie-ludzi na przykładzie słabo znanej chorwackiej powieści autobiograficznej *Moj Dren. Roman o psima i ljudima* (1939) Danki Andelinovicia, który uznaje za antycypujący narracje zwierzęce w literaturze chorwac-

kiej. Autorka dokonuje także przeglądu prac teoretycznych powstałych w zakresie *animal studies* w Chorwacji, przypominając o osiągnięciach w tym zakresie Nikoli Viskovicia, Suzany Marjanić, Antoniji Zaradija Kiš oraz Any Batinić. Polska kroatystka uznaje analizowaną powieść za nowatorską próbę wniknięcia w psychikę zwierzęcia i ukazania otaczającego go świata z nie-ludzkiej perspektywy. Warto przypomnieć, że rok przed ukazaniem się utworu Anđelinovicia powstała powieść Vjekoslava Majera *Život puža* ukazująca miasto z perspektywy tytułowego ślimaka. Zastanawiające, czy ten zwrot ku animalistycznej perspektywie w literaturze chorwackiej jest powiązany z dominującym od lat trzydziestych nurtem „rzeczywistościowym” i socjalnym.

Współautorska praca *Granice Samudaripenu. Reprezentacje Zagłady Romów w literaturze chorwackiej i serbskiej* Sabiny Giergiel i Katarzyny Taczyńskiej omawia chorwackie i serbskie świadectwa literackie (autobiograficzne i fikcyjne) na temat Zagłady Romów w czasie II wojny światowej. W obu literaturach problem występuje marginalnie, przy okazji innych opowieści, najczęściej w kontekście Zagłady Żydów. W literaturze serbskiej autorki odnalazły wprawdzie powieści, w których Zagłada Romów stanowi główny temat lub istotny problem, jednak słabo oceniły ich wartość artystyczną, uznając ją za przyczynę ograniczonej recepcji. Zdając sobie sprawę ze znikomości materiału do analiz, autorki swoją publikacją w znacznej mierze upominają się o odpamiętanie, uznanie cierpień Romów, upamiętnienie i należyte zbadanie. Działania takie są podejmowane w pozaliterackiej rzeczywistości, o czym autorki piszą w zakończeniu. Termin *Samudaripen* – jak wyjaśniają – pochodzi z języka romani i oznacza ‘masowy mord’, przez samych Romów uznawany jest za jednoznaczny i neutralny.

Dramatyczną trylogię *Istarska prikazanja* (2023) znanego chorwackiego teatrologa Borisa Senkera analizuje Lucija Ljubić w artykule *Granice u Istarskim prikazanjima Borisa Senkera*. Na trylogię składają się misterium *Istarske priče*, mirakl *Sanjari budućnosti* i moralitet *Sanjarova priča*. Senker przedstawia przeszłość swoich stron rodzinnych na Istrii, ale za pomocą persyflażu, podaje w wątpliwość jej niepodważalność, proponuje, by na scenie „rozegrały się stracone szanse i zostały zrekompensowane historyczne nieprawdy”. Sięgając po ustalenia Michela de Certeau, autorka pisze o przyjęciu przez Senkera roli historyka, problematyzowane

są zatem granice historiografii i fikcji, ale także wewnątrzistryjskie linie podziałów, granice stron rodzinnych, granice narodowe oraz granice gatunków.

Badania z zakresu translatologii proponuje Leszek Małczak, pytając: *Czy są powody, by się smucić? O tłumaczeniu Wisławy Szymborskiej wiersza pt. Balada prevarenog cvijeća Vesny Parun*. Autor zajął się analizą dokonanego przez Wisławę Szymborską (zapewne na podstawie tłumaczenia filologicznego) tłumaczenia wiersza chorwackiej poetki. Jest to jednocześnie jedyne chorwackie dzieło przetłumaczone przez polską noblistkę. Jak informuje Małczak, przekład powstał w związku z planami wydania antologii poezji narodów Jugosławii pt. *Liryka jugosłowiańska* i został opublikowany w 1960 roku w antologii oraz w „Życiu Literackim”. Wiersz pochodzi z pierwszego tomiku poetki *Zore i wihori* (1947) i dotyczy absurdu wojny. Badacz, doskonale znający przekładoznawczą teorię oraz pozaliterackie realia decydujące o rynku wydawniczym, osadził analizę tłumaczenia w szerszym kontekście translatologicznym. Zwrócił uwagę na kilka najważniejszych zmian, w których rozpoznaje elementy semantyczne i stylistyczne charakterystyczne dla twórczości własnej Szymborskiej, zwłaszcza te, które – jego zdaniem – nie są w obiektywny sposób wymuszone przez różnice natury językowej czy kulturowej i stanowią element dodany.

Tetjana Mychajłowa skupia uwagę na dwóch utworach funkcjonujących w ramach tzw. literatury nieoficjalnej: *Totalitarne światy* Wesołego cmentarza Wasyla Stusa i Małej Apokalipsy Tadeusza Konwickiego: *różnice i podobieństwa*. Badając tom ukraińskiego poety *Беселуй цвинтар* (Wesoły cmentarz) (1970) oraz powieść polskiego pisarza *Mała Apokalipsa* (1979), autorka dostrzega w nich podobny sposób opisu totalitarnej przestrzeni. Podczas gdy utwory Stusa pozostawały zupełnie nieznane, a ich autor został skazany na wieloletni pobyt w łagrach, Konwicki był najczęściej publikowanym drugoobiegowym polskim autorem. Ich biografie i osobiste doświadczenia znacznie się zatem różniły, w literaturze badaczka znajduje jednak wiele miejsc wspólnych, wynikających zarówno z politycznych okoliczności, jak i fascynacji egzystencjalizmem. W artykule znajdziemy szczegółowe komparatystyczne analizy utworów powstałych po dwóch stronach granicy państwowej, ale też poznamy bliżej kulturowe realia sowieckiej Ukrainy.

Retoryczne toasty (*retoričke zdravice*) i liryczne pochwały (*lirske počasnice*) to gatunki literatury ustnej, którym uwagę poświęca Davor Nikolić (*Granice usmenih žanrova: čudnovat slučaj retoričke zdravice i lirske počasnice*). Autor przypomina, że przykłady tych form twórczości ustnej zostały zapisane w literaturze chorwackiej już w 1556 roku w rybackiej eklodze *Ribanje i ribarsko prigovanje* Petara Hektorovicia. *Počasnice* dokumentowali także inni renesansowi i barokowi twórcy chorwaccy, termin *zdravica* natomiast został prawdopodobnie utrwalony przez XIX-wieczne kwestionariusze. Autor porównuje obie formy gatunkowe i wskazuje ich podstawowe retoryczne wyznaczniki. *Zdravica* wywodzi się z formy błogosławieństw (podstawowa forma gatunkowa), ale dzieli również pewne elementy z poematem pochwalnym.

Sylwia Nowak-Bajcar w artykule *Tabu kulturowe i granice rozumu w powieści Jedan razoren um (Pewien zdegradowany umysł) Lazara Komarčicia. O wpływie medykalizacji obłędu na przemiany literatury serbskiej końca XIX wieku* analizuje pierwszą serbską powieść, która podejmuje temat choroby psychicznej w kontekście medycznym i wprowadza do literatury przestrzeń „domu dla obłąkanych”, przełamując tym samym granice tabu kulturowego. Autorka dowodzi przełomowego znaczenia dzieła Lazara Komarčicia *Jedan razoren um* z 1893 roku zarówno w zakresie kulturowego spojrzenia na chorobę psychiczną w Serbii, jak i przemian serbskiego modernizmu. Doskonałym wprowadzeniem do tych nowatorskich badań jest zarysowanie kontekstu historycznego rozwoju instytucjonalnej opieki medycznej w Serbii od uwolnienia się spod władzy osmańskiego imperium. Akcja powieści rozgrywa się w przełomowym okresie wypędzenia Turków z Belgradu, w latach sześćdziesiątych XIX wieku. Analizowany utwór przyciąga uwagę z kilku powodów, jak pisze badaczka, „z detalami oddaje realia epoki, zarówno na poziomie wydarzeń historycznych, jak również na poziomie opisu patriarchalnej sielanki życia rodzinnego małych miasteczek, na którego tle rozgrywa się będący głównym tematem powieści, dramat rozwijającej się choroby psychicznej jednego z bohaterów”. Autorka sytuuje problem na tle tradycji romantycznej, odwołuje się m.in. do zjawiska transgresji, niesamowitości, tabu, *locus horridus*.

W artykule *Liminalnost i liminoidnost u pismu Dubravke Ugrešić* Anera Ryznar proponuje nowy sposób czytania twórczości chorwackiej pisarki,

zwłaszcza jej ostatniej fazy i powieści *Lisica*, koncentrując się na kategoriach liminalności i liminoidności. Autorka pokazuje, że liminalność – która była tematem podejmowanym w większości utworów Dubravki Ugrešić (o czym zresztą pisano w literaturze) i najczęściej wynikała ze ścisłego powiązania z sytuacją emigracyjną/wygnaniem – ostatecznie transformowała w strategię pisarską. Zagrzebska badaczka przekonująco wyklada swoje tezy, pamiętając o wędrownym charakterze pojęcia liminalność i odwołując się do prac Arnolda van Gennepa, Victora Turnera, Arpada Szakloczaia, Evy Eglāja-Kristsone. W powieści *Lisica* Ryznar rozpoznaje cechy ambiwalentnego dyskursu tricksterowskiego, gry z awangardą, zwłaszcza rosyjską i grupą OBERIU, co oznacza swoisty powrót do początków pisarskiej (i naukowej) aktywności Ugrešić, ale w pogłębionej formie – poczucia przynależności do artystycznych „huliganów”, życiowej/biograficznej tożsamości.

Czeski kroatysta, Petr Stehlík, w tytule pracy stawia pytanie o literaturę narodową jako nienaruszalną i oczywistą kategorię historii literatury: *Nacionalna granica u klasifikaciji književnosti: relevantna ili prevladana kategorija?* Artykuł zarówno oferuje zwięzły przegląd stanowisk, jak i szkicuje potencjalne alternatywy. Podjęta w pracy tematyka jest wciąż aktualna i nierozstrzygnięta/nierozstrzygalna(?), zwłaszcza w odniesieniu do obszaru języków chorwackiego/serbskiego/bośniackiego/czarnogórskiego. Autor zdecydowanie opowiada się za potrzebą stworzenia transnacionalnych lub anacjonalnych klasyfikacji i kategorii analitycznych, którymi dałoby się objąć literaturę autorów z krajów powstałych po rozpadzie Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii oraz licznej diaspory. Inspirujące wydają się autorowi w tym zakresie

transnarodowe refleksje nad koncepcją literatury bośniackiej i hercegowińskiej, podejmowane w latach 70. i 80. xx wieku przez Midhata Begicia, Ivana Lovrenovicia, Slobodana Blagojevia i innych, definiujące literaturę Bośni i Hercegowiny jako dynamiczny system wielorakich afiliacji autorów i dzieł, charakteryzujący się nieustannym napięciem między jednoczesną kompozytowością a integralnością.

Pytanie, czy historycy literatur narodowych są gotowi na takie wyzwanie?

W komapratystycznym studium *Reports from behind the "Red Curtain". Experiencing the Border in Soviet Russia: Antoni Słonimski My Journey to Russia (1932) and Ante Ciliga In the Land of the Big Lie (1938)* Ewa Szperlik dokonuje analizy porównawczej opisów podróży do Rosji Sowieckiej w międzywojniu, polskiego poety Antoniego Słonimskiego *Moja podróż do Rosji* (1932) i chorwackiego pisarza, komunisty-renegata, późniejszego dysydenta Antego Ciligi, którego tekst został opublikowany najpierw we Francji w roku 1938, pt. *Au Pays du Grand Mensonge*, natomiast w Chorwacji dopiero w roku 2007 pt. *U zemlji velike laži*. Polski i chorwacki autor przeżyli analogiczne rozczarowania i pożegnali się ze swoimi lewicowymi sympatiami do Sowietów. Artykuł zawiera przekonujące interpretacje opisów zbiorowego nieszczęścia materialnego i psychicznego obywateli i obywateli ZSRR. Doświadczenie granicy analizowane jest m.in. z wykorzystaniem pojęć z zakresu geopoetyki i autobiografizmu.

Obecna sytuacja geopolityczna, która koryguje ustalone we współczesnym świecie strefy wzajemnych wpływów i dominacji, tym bardziej czyni aktualnym problem granic, uwydatniając konieczność naukowego nad nimi namysłu.

Krystyna Pieniążek-Marković
Tvrtko Vuković